

Sygn. akt III Ca 1689/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Danuta Pacześniowska

Sędzia SO Marcin Rak

SR (del.) Joanna Łukasińska - Kanty (spr.)

Protokolant Aneta Puślecka

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2016 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 428/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSR (del.) Joanna Łukasińska – Kanty SSO Danuta Pacześniowska SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 1689/15

UZASADNIENIE

W dniu 3 marca 2014 roku powód S. Z. wystąpił z pozwem o zapłatę przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej w W. domagając się zasądzenia kwoty 1.746,60 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 25 sierpnia 2013 roku doszło do kolizji, w następstwie, której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki P. (...) o nr rej. (...) stanowiący własność M. W.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Ponieważ samochód był niezbędny poszkodowanej do dojazdów do pracy i codziennego użytku, wynajęła ona samochód zastępczy tej samej klasy, co uszkodzony pojazd. Koszty najmu pojazdu oraz koszt podstawienia pod warsztat naprawczy i odbiór auta z warsztatu wyniósł łącznie za 11 dni 2.829 zł brutto. Stawka za najem pojazdu zastępczego wyniosła 200 zł netto za dzień. Na mocy umowy cesji wierzytelności poszkodowana przeniosła na powoda wierzytelność przysługującą jej z tytułu zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego. Pozwany po wezwaniu do zapłaty uznał swoją odpowiedzialność za szkodę, ale wypłacił powodowi jedynie kwotę 1.082,40 zł. Przyczyną, dla której pozwany nie uznał roszczenia powoda w pełnym zakresie było przyjęcie, iż uzasadniony koszt

wynajmu pojazdu zastępczego był krótszy aniżeli wynikało to z żądania powoda, stawka dobową została zawyżona, zaś żądanie refundacji kosztów podstawienia pojazdu i jego odbioru- nieuzasadnione.

W odpowiedzi na pozew (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany przyznał fakt wypłaty poszkodowanemu kwoty 1.082,40 zł wskazując, że suma ta czyni zadość jego obowiązkom. Zarzucił, że powód rażąco zawyżył stawkę dobową najmu, a określenie czasu wynajmu pojazdu zastępczego, które wynika z umowy, nie pozwala na stanowcze określenie potencjalnego czasu, w jakim samochód zastępczy rzeczywiście był używany. Pozwany wskazał także, że powód błędnie ustalił (zawyżył) czas konieczny i niezbędny do naprawy samochodu i zarzucił, że koszty podstawienia pojazdu oraz jego odbioru nie stanowią normalnego następstwa szkody za czyn.

Sąd I instancji ustalił zważył, co następuje:

W dniu 25 sierpnia 2013 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód osobowy marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stanowiący własność M. W.. Sprawcą zdarzenia był uczestnik ruchu, który w dniu zdarzenia poruszał się pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej w W.. W dniu 25 sierpnia 2013 roku M. W. zgłosiła szkodę pozwanemu ubezpieczycielowi. Oględziny uszkodzonego pojazdu poszkodowanej odbyły się w dniu 30 września 2013 roku i 15 października 2013 roku. Zakład naprawczy zamówił części zamienne w dniu 15 października 2013 roku, a w dniach 17 i 21 października 2013 roku zostały one odebrane.

Ponieważ poszkodowana M. W. potrzebowała samochodu celem dojazdu do pracy oraz codziennego użytku w dniu 21 października 2013 roku zawarła z powodem S. Z. umowę najmu pojazdu zastępczego tej samej klasy, co uszkodzony samochód – S. (...), za dzienny czynsz w kwocie 200 zł netto (246 zł brutto). Wynajmujący nie stosował limitu kilometrów, kaucji za pojazd czy innych ograniczeń w korzystaniu z pojazdu. W dniu zawarcia umowy poszkodowana pozostawiła uszkodzony pojazd w serwisie naprawczym. Z warsztatu odebrała pojazd zastępczy. Poszkodowana była umówiona z serwisem naprawczym, co do odbioru auta po naprawie – miała odebrać swoje auto po poinformowaniu ją przez serwis o takiej możliwości. W dniu 31 października 2013 roku M. W. stawiała się w warsztacie po odbiór pojazdu. Pojazd nie był jeszcze gotowy. Został wydany po około godzinie. Poszkodowana pozostawiła pojazd zastępczy w warsztacie.

Formalności w przedmiocie wynajmu pojazdu dokonywane były bezpośrednio pomiędzy serwisem naprawczym, a wynajmującym pojazd zastępczy – cesjonariuszem S. Z.. Główne miejsce wykonywania działalności gospodarczej przez S. Z. to G., ul. (...). Miejsce podstawienia pojazdu znajdowało się opodal – na granicy G. i Z. w serwisie (...) „Ja-N.-A.”.

Czynsz najmu pojazdu zastępczego przez 11 dni oraz podstawienia i odbioru auta od poszkodowanej wyniósł łącznie 2.829 zł brutto, w tym 61,50 zł brutto – podstawienie auta, 61,50 zł – odbiór auta i 2.706 zł brutto – wynajem auta zastępczego.

W dniu 31 października 2013 roku poszkodowana przelała na powoda m.in. przysługujące jej względem pozwanego roszczenia o pokrycie kosztów najmu pojazdu zastępczego. Wezwaniem z dnia 8 stycznia 2014 roku powód zobowiązał pozwanego do zapłaty kwoty 2.829 zł w terminie 7 dni. Wezwanie doręczono pozwanemu w dniu 13 stycznia 2014 roku. Pismem z dnia 28 stycznia 2014 roku zakład ubezpieczeń poinformował powoda o przyznaniu odszkodowania – kosztów najmu pojazdu zastępczego przez okres 8 dni – w kwocie 1.082,40 zł.

W dalszym ciągu Sąd Rejonowy w oparciu o opinię biegłego sądowego ustalił, że uzasadniony czas naprawy pojazdu M. W. wyniósł łącznie 6 dni, w tym 4 dni zajęła naprawa pojazdu, a pozostałe 2 dni przyjęcie pojazdu i jego odbiór. Ustalenie to nastąpiło przy uwzględnieniu okoliczności, że w dniu przyjęcia i odbioru pojazdu nie zostały wykonane żadne czynności naprawcze. Ponieważ zamówienie i dostawa części zamiennych miało miejsce przed przyjęciem auta

do naprawy, względnie w dniu jego przyjęcia, stąd też brak było podstaw dla uwzględnienia dodatkowego czasu z tego względu. Ponadto przy ustaleniu uzasadnionego czasu naprawy pojazdu Sąd uwzględnił tzw. współczynnik czasu efektywności warsztatu, a więc okoliczności związane z trybem pracy serwisów naprawczych, koniecznością przygotowania stanowiska pracy, przerw w pracy, koniecznością zwolnienia odpowiedniego stanowiska pracy, itp. Opinię biegłego stanowiącą podstawę powyższych ustaleń Sąd uznał za wyczerpującą i przekonywującą. W zakresie natomiast, w jakim analizując stawki wynajmu pojazdów biegły przyjął w niektórych wypożyczalniach ceny pojazdów z klasy B plus lub C, Sąd wnioski biegłego pominął uznając je za błędne, ponieważ bezspornym w sprawie było, że pojazd uszkodzowany zaliczony byłby przez wypożyczalnię samochodów do klasy B. W tej sytuacji w oparciu o cenniki podmiotów wynajmujących samochody Sąd ustalił, że ceny najmu pojazdów klasy podobnej do auta uszkodzonej zawierają się pomiędzy 79 zł netto, a 200 zł netto z dobę. W wypożyczalni samochodów F. R. w przypadku wynajmu pojazdu zastępczego przy wynajmie bezgotówkowym tzw. „z OC sprawcy”, przy stawce po 200 zł netto za dzień za okres od 1 do 7 dni brak jest jakichkolwiek opłat dodatkowych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części, to jest co do kwoty 393,60 zł.

Sąd wskazał, że ponieważ pomiędzy stronami poza sporem pozostawało to, że pozwany na podstawie art. 822 § 1 k.c. ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z 25 sierpnia 2013 roku kwestią sporną pozostawała wysokość należnego powodowi odszkodowania. Sporny był okres najmu pojazdu zastępczego przez uszkodzoną, stawka dobową najmu pojazdu, jak również zasadność obciążenia pozwanego dodatkowymi opłatami naliczonymi przez wypożyczalnię pojazdu zastępczego.

Powołując się na regulację art. 361 k.c. stanowiącego, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1) i w tych granicach naprawienie szkody obejmuje straty, które uszkodzony poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2), zaś naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru uszkodzonego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 1 k.c.) Sąd wskazał, że świadczenie ubezpieczyciela ma umożliwić uszkodzowanemu usunięcie szkody, jaka powstała w jego majątku na skutek zdarzenia wywołującego szkodę, a w szczególności odszkodowanie powinno ściśle odpowiadać szkodzie.

Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje także wydatki za najem pojazdu zastępczego (patrz wyrok z dn. 26.11.2002 r., V CKN 1397/00; wyrok z dn. 05.11.2004 r., II CK 494/03; wyrok z dn. 08.09.2004 r., IV CK 672/03). W uchwale z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28, Biul. SN 2011/11/5) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem szkodzącym. Stratą w rozumieniu przepisu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez uszkodzonego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest w takiej sytuacji utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. Tym samym uszkodzowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego. Zaznaczył Sąd, że w obecnych uwarunkowaniach rynkowych i społecznych samochód nie jest dobrem luksusowym dostępnym dla nielicznych, a codzienne korzystanie z pojazdu mechanicznego jest koniecznością wynikającą z wykonywania zawodu, miejsca zamieszkania czy też racjonalnego wykorzystania czasu. Niezbędność najmu pojazdu zastępczego przez uszkodzoną powód wykazał złożonym przez M. W. oświadczeniem, które nie było kwestionowane przez pozwanego.

Koszty wynajmu pojazdu zastępczego Sąd uznał za częściowo nieuzasadnione.

W pierwszym rzędzie wynikało to z faktu, iż uzasadniony czas naprawy uszkodzonego samochodu uszkodzonego wynosił nie 11 dni jak tego dochodził powód, lecz 6 dni. Ustaleń Sądu w tym zakresie nie mógł zmienić fakt, że pozwany w trakcie postępowania likwidacyjnego wskazywał, że technologiczny czas naprawy wynosi 8 dni, ponieważ w toku procesu prezentował odmienne stanowisko i wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność

ustalenia koniecznego i niezbędnego czasu naprawy samochodu, uwzględniającego zakres jego uszkodzeń. W oparciu o tę właśnie opinię Sąd ustalił, że uzasadniony czas naprawy pojazdu z uwzględnieniem takich okoliczności jak przygotowanie

stanowiska pracy, ośmiogodzinnego systemu pracy serwisu naprawczego, obowiązującej weekendowej przerwy w czasie pracy, a także czasu technicznie i ekonomicznie niezbędnego do naprawy auta kształtuje się na poziomie najwyżej 6 dni. Wobec czego, wskazał Sąd, nie można zaakceptować stanowiska, że pozwany odpowiada za cały okres najmu pojazdu zastępczego, a to od 21 do 31 października 2013 roku, ponieważ tylko poniesione przez posiadacza uszkodzonego pojazdu mechanicznego celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego stanowią szkodę majątkową, o której mowa w art. 361 § 2 k.c. Zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej są objęte wyłącznie te negatywne majątkowe następstwa w majątku poszkodowanego, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z samym zdarzeniem wywołującym szkodę. Poszkodowany zaś ma obowiązek minimalizacji szkody, (co wynika z treści art. 826 k.c.), tj. podejmowania czynności zmierzających do zmniejszenia szkody czy też czynności niedopuszczających do jej zwiększenia.

Dalej wskazał Sąd, że wynajem pojazdu ustalany był bezpośrednio pomiędzy serwisem naprawczym, a wynajmującym pojazd zastępczy – cesjonariuszem i powodem w niniejszej sprawie S. Z. i pozostawanie w kontaktach handlowych tych dwóch podmiotów nie może mieć wpływu na obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela.

Odnosząc się do drugiego ze spornych aspektów sprawy, a mianowicie kosztów wynajmu pojazdu zastępczego Sąd odwołując się do wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego wskazał, że zastosowana dobową stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego nie była rażąco wygórowana, jak to zarzucała strona pozwana. Ze znajdujących się w aktach sprawy informacji wynikało, bowiem, że ceny najmu pojazdów klasy podobnej do auta poszkodowanej zawierały się pomiędzy 79 zł netto, a 200 zł netto. Zastosowana przez powoda dobową stawka czynszu najmu pojazdu zastępczego nie wykraczała, więc poza maksymalne stawki stosowane na rynku, choć zawiera się ona w ich górnej granicy. Analizując wysokość poniesionych przez poszkodowanego kosztów nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że wypadek komunikacyjny jest zdarzeniem niespodziewanym i nie można wymagać od poszkodowanego, aby ten każdorazowo poszukiwał na rynku lokalnym najtańszych ofert. Poszkodowany w wypadku komunikacyjnym ma prawo skorzystać z oferty ocenionej przez niego, jako odpowiednia. Wyższe stawki za wynajem zostały skalkulowane w taki sposób, aby nie pobierać od poszkodowanej kaucji, nie wprowadzać limitu przejechanych kilometrów bądź innych obostrzeń, co do osoby kierowcy. Stąd też, zdaniem Sądu, powód był uprawniony do żądania zwrotu wysokości kosztów najmu pojazdu zastępczego według stawki 200 zł netto (246 zł brutto) za dzień. Ponieważ jednak wymieniona stawka jest stawką najwyższą obowiązującą na rynku nie znalazło w oczach Sądu uznania żądanie zasądzenia kwot po 50 zł netto (po 61,50 zł brutto) tytułem kosztów podstawienia i odebrania pojazdu zastępczego z warsztatu. Ukształtowanie stawki za wynajem na najwyższym poziomie winno być, zdaniem Sądu, związane z uwzględnieniem wszelkich dodatkowych kosztów związanych z oferowaną przez firmę usługą, a więc także kosztów podstawienia pojazdu zastępczego i jego odbioru z określonego miejsca. Ponadto z okoliczności sprawy nie wynikało, aby miejsce podstawienia auta i jego odbioru od poszkodowanej znajdowało się w znacznej odległości, a w efekcie wymagało poniesienia przez wynajmującego dodatkowych kosztów. Główne miejsce wykonywania działalności gospodarczej przez powoda S. Z. to G., ul. (...), a miejsce podstawienia pojazdu znajdowało się opodal – na granicy G. i Z. w serwisie (...) „Ja-N.-A.”. Z przedłożonych cenników wynajmu pojazdów zastępczych wynika, że tego rodzaju opłaty nie są powszechne (na przykład F. R. nie stosuje ich przy wariacie wynajmu bezgotówkowego „z OC sprawcy”). Wszystkie te okoliczności doprowadziły Sąd do przekonania, że żądanie powoda pokrycia kosztów podstawienia i odbioru pojazdu w okolicznościach sprawy nie było uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji przyjął, że powód jest uprawniony do żądania odszkodowania tytułem zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w kwocie 1.476 zł brutto (246 zł brutto x 6 dni) i wobec wypłacenia przez pozwanego kwoty 1.082,40 zł, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 393,60 zł, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił, jako bezzasadne.

O odsetkach Sąd orzekł na mocy art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152), mając na uwadze datę zgłoszenia szkody w tym zakresie (wezwanie do zapłaty kosztów najmu pojazdu doręczono pozwanemu 13 stycznia 2014 roku). Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 13 lutego 2014 roku, co też było zgodne z niekwestionowanym w tym zakresie żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie na podstawie art. 100 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenia. Ponieważ powód wygrał w około 22,53 % (zasądzono 393,60 zł w stosunku do żądania 1.746,60 zł), Sąd uznał, że winien ponieść koszty postępowania odpowiadające zakresowi, w jakim uległ w sporze i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 783,78 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Ponieważ wydatki w kwocie 360,34 zł stanowiącej część wynagrodzenia biegłego za sporządzenie opinii kredytował Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Gliwicach Sąd w punkcie 4 sentencji zobowiązał strony do zwrotu odpowiedniej części tej kwoty.

Apelację od wyroku w części oddalającej powództwo, co do kwoty 615 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2014 roku, oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu i nieopłaconych kosztach sądowych wywiódł powód zarzucając naruszenie: art. 233§1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodu w postaci opinii biegłego i ustalenie, że niezbędny czas naprawy pojazdu oraz uzasadniony czasu wynajmu pojazdu zastępczego wynosił 6 dni, podczas gdy dowód z opinii biegłego nie może zmierzać do ustalenia faktów, ale udzielać ma wyjaśnień w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, które to naruszenie skutkowało przyjęciem przez Sąd, że uzasadniony czas wynajmu pojazdu zastępczego to 6 dni, podczas gdy pozwany uznał za zasadny 8 dniowy technologiczny czas naprawy pojazdu; oraz poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego wbrew zasadom doświadczenia życiowego i z naruszeniem zasad logicznego rozumowania i w konsekwencji ustalenie, że stawka za wynajem pojazdu winna obejmować wszystkie dodatkowe koszty związane z tą usługą, a więc także koszty podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego;

art. 822§ 1 i 2 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez jego nieprawidłową wykładnię skutkującą nieuzasadnionym przyjęciem, że koszt podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego, oraz wynajmu pojazdu zastępczego na okres 8 dni, zamiast 6, nie pozostaje w związku przyczynowym ze zdarzeniem wywołującym szkodę, za którego skutki odpowiada pozwana.

Formułując te zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i zasądzenia dalszej kwoty 615 złotych z ustawowymi odsetkami od 13 lutego 2014 roku, oraz zwrotu kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy sądowi rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu powód zarzucił, że ponieważ w trakcie postępowania likwidacyjnego pozwany uznał, że technologicznie uzasadniony czas naprawy pojazdu wynosił 8 dni, bezzasadnie Sąd I instancji okres ten ustalił na 6 dni opierając się w tym zakresie na opinii biegłego. Zdaniem skarżącego ustalenie czasu naprawy pojazdu w oparciu o opinię biegłego jest niedopuszczalne zarówno tego z powodu, że dowód z opinii biegłego nie może służyć ustaleniu faktów mających znaczenie w sprawie, jak i dlatego, że ustalenia w tym zakresie pozostają w sprzeczności z materiałem faktycznym sprawy. Powód zakwestionował także przyjęcie przez Sąd, że odszkodowanie nie powinno obejmować kosztów podstawienia i odbioru pojazdu zastępczego, wskazując, że jest to dodatkowa usługa, której koszt zgodnie z zasadą pełnej rekompensaty szkody winien zostać uwzględniony w ramach odszkodowania i zaprzeczył, aby koszty te były wliczane w stawkę najmu, jako, że pobiera je większość wypożyczalni. Kwestionując ustalenia Sądu w zakresie dotyczącym czasu naprawy pojazdu powód zarzucił, że zostały one poczynione błędnie, ponieważ nie uwzględniają ani okoliczności, że samochód przyjęty został do naprawy pod koniec dnia pracy warsztatu, przez co rozpoczęcie naprawy było możliwe dopiero dnia następnego, ani też przypadającego w tym czasie weekendu (26 i 27 października 2013 roku), ani wreszcie okoliczności, że poza naprawą pojazdu konieczne było doprowadzenie go do odpowiedniego stanu przed wydaniem, które to okoliczności miały wpływ na wydłużenie czasu wynajmu pojazdu zastępczego. Zdaniem powoda właściwym okresem, za który poszkodowanemu przysługuje zwrot kosztów wynajmu

pojazdu zastępczego jest czas rzeczywistej naprawy, a ograniczanie okresu, za który przysługuje refundacja kosztów w tym zakresie poprzez oparcie metodyki kompensacji, o tzw. Technologiczny czas naprawy nie tylko nie realizuje zasady pełnego odszkodowania, ale również naraża poszkodowanych na poniesienie dodatkowych wydatków, które nie wystąpiłyby gdyby nie została im wyrządzona szkoda.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia dotyczącego zaskarżonego apelacją żądania były prawidłowe. Wskazać trzeba, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 233§1 k.p.c. wymaga nie polemiki, lecz wskazania, że sąd ten uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to, bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Tymczasem apelacja powoda w istocie nie podważa prawidłowości rozumowania Sądu Rejonowego i nie wskazuje, z jakich przyczyn ustalenia Sądu Rejonowego miałyby być niezgodne z zasadami stanowiącymi o ocenie materiału dowodowego. Wobec tego w sprawie brak było podstaw do kwestionowania dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń dotyczących technologicznie uzasadnionego czasu naprawy samochodu poszkodowanej, oraz kosztów wynajmu pojazdu zastępczego.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego niedopuszczalności posługiwania się opinią biegłego dla ustalenia faktów mających stanowić podstawę rozstrzygnięcia w sprawie wskazać należy, że uwadze skarżącego umyka fakt, że przeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego nie służyło ustaleniu faktu naprawy pojazdu, ten, bowiem, podobnie jak okres, w jakim pojazd poszkodowanej pozostawał w dyspozycji warsztatu naprawczego, był pomiędzy stronami bezsporny, ale ustaleniu technologicznie uzasadnionego czasu jego naprawy. Ponieważ pozwany kwestionował zasadność obciążenia go kosztami wynajmu samochodu zastępczego za okres wykraczający poza okres technologicznie uzasadnionej naprawy pojazdu okoliczność jak długo wynosił ten okres wymagała wiadomości specjalnych z zakresu techniki motoryzacyjnej i to właśnie ona ustalona została przez Sąd I instancji w oparciu o opinię biegłego. Stanowisko zajmowane przez pozwanego przed skierowaniem sprawy na drogę postępowania sądowego nie limituje zakresu zarzutów strony w postępowaniu sądowym, stąd też zarzut poczynienia ustaleń faktycznych w sposób wykraczający poza zakres sporu nie może się ostać. Niezależnie, bowiem od stanowiska, jakie pozwany prezentował w trakcie postępowania przesądowego już w odpowiedzi na pozew zarzucił, że czas wynajmu pojazdu zastępczego został przez powoda zawyżony i wykraczał poza okres konieczny i niezbędny do naprawy samochodu poszkodowanej na poparcie, czego pozwany złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, którego zdaniem byłoby ustalenie tego okresu.

Odnosząc się szczegółowo do ustaleń Sądu I instancji wskazać należy, że wbrew zarzutom apelacji Sąd prawidłowo ustalił niezbędny czas naprawy pojazdu oraz uzasadniony koszt wynajmu pojazdu zastępczego. Zarzuty do opinii biegłego, na jakie powołuje się apelujący zostały przez Sąd I instancji wyjaśnione poprzez przeprowadzenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej biegłego, z której w sposób jednoznaczny wynika, że ustalając niezbędny i technologicznie uzasadniony czas naprawy pojazdu biegły uwzględnił zarówno czas konieczny do przygotowania stanowiska pracy, przeprowadzenia naprawy przy uwzględnieniu jej technologii, jak i system pracy warsztatu tj. ośmiogodzinny dzień pracy. Sam uzasadniony technicznie i ekonomicznie niezbędny czas naprawy wyniósł 4 dni, zaś dodatkowe 2 dni przewidziano właśnie na przyjęcie i wydanie pojazdu, w których to dniach nie były wykonywane żadne prace naprawcze. Zarzuty dotyczące nie uwzględnienia weekendowej przerwy w pracy warsztatu są o tyle chybione, że z ustaleń Sądu I instancji wynika, że samochód został przyjęty do naprawy w poniedziałek (21 października), skoro, zatem odbiór, naprawa i wydanie pojazdu miało trwać 6 dni, to wydanie pojazdu mogło nastąpić w sobotę (26 października). Reasumując w opisanym zakresie ocena zebranego materiału dowodowego przeprowadzona została zgodnie z art. 233§1 k.p.c. Przy dokonywaniu ustaleń nie zostały przekroczone granice swobodnej oceny dowodów

albowiem na podstawie dowodów, których moc opisano w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Rejonowy wyprowadził prawidłowe wnioski ustalona została zgodnie z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy ogólnej. Z tych to przyczyn Sąd Okręgowy podzielił je i przyjął za własne.

Przechodząc do oceny zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego na wstępie wskazać należy, że w orzecznictwie i doktrynie przyjęło się, że wynikająca m. in. z art. 822 k.c. odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje tylko celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki. Przyjąć należy, że celowymi i ekonomicznie uzasadnionymi wydatkami są konieczne do poniesienia koszty występujące na rynku lokalnym (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku, III CZP 32/03, OSNC 2004/4/51 i z dnia 17 listopada 2011 r. III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28).

W zakresie naprawienia szkody w pojeździe nie budzi wątpliwości w jednolitym orzecznictwie, że kosztami takimi są koszty ustalone przez warsztat naprawczy, z pomocą, którego poszkodowany likwiduje szkodę w pojeździe. Niewątpliwie koszty te nie muszą być, zatem równe cenom średnim, jednakże skoro mają być kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” nie mogą znacząco od tych cen odbiegać. Konsekwentnie, w sytuacji, gdy rażąco odbiegają od cen na rynku lokalnym, nie mogą być uznane za element szkody podlegającej refundacji przez ubezpieczyciela.

Opisaną zasadę dotyczącą kosztów naprawy odnieść należy także do kosztów wynajmu pojazdu zastępczego, a to wobec braku podstaw do różnicowania odpowiedzialności ubezpieczyciela w obydwu zakresach.

Okoliczności rozpoznawanej sprawy wskazują, że określone załączoną do pozwu fakturą koszty wynajmu pojazdu zastępczego przez poszkodowanego, to jest 246 złotych brutto (200 złotych netto) dziennie mieściły się górnej granicy stawek obowiązujących na rynku. Ustalone w tej wysokości stawki obejmowały jednak, jak to prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy, wszystkie koszty związane z wynajmem pojazdu zastępczego. W żadnym z cenników firm, które stanowiły materiał dowodowy w sprawie nie przewidziano przy tak ukształtowanej wysokości stawki opłat dodatkowych związanych z dostarczeniem i odbiorem pojazdu zastępczego. Nawet powoływana przez apelującego firma (...) zawiera w swojej ofercie wariant wynajmu „z OC sprawcy”, w którym przy stawce 200 złotych netto (za wynajmem od 1- 7 dni) brak jest dodatkowych opłat za podstawienie i odbiór pojazdu. O ile, zatem powód powołuje się na cenniki mające potwierdzać zasadność jego twierdzeń w tym zakresie winien w stosownym czasie zgłosić wnioski dowodowe. O ile zaś obowiązkowo tego zaniechał winien liczyć się z niekorzystnymi dla niego konsekwencjami procesowymi, jakie wynikają z art. 6 k.c. i 232 k.p.c.

Mając powyższe na względzie stwierdzić należy, że brak było podstaw do uznania dodatkowych kosztów związanych z podstawieniem i odbiorem pojazdu zastępczego za element szkody podlegający pełnej refundacji przez ubezpieczyciela.

Podkreślenia wymaga, że zasadniczo odpowiedzialność ubezpieczyciela sprawcy szkody komunikacyjnej nie ma charakteru absolutnego, co oznacza, że nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane, istnieje, bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2, art. 362 i 826 § 1 k.c.). Na dłużniku ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela, a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji - gwarancyjnej ubezpieczyciela, co mogłoby prowadzić do wzrostu składek ubezpieczeniowych (por. uzasadnienie cytowanej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2011 roku III CZP 5/11).

W tym aspekcie nie do obrony jest twierdzenie, że każdorazowo jedynym i wyłącznym wyznacznikiem celowości i ekonomicznej zasadności kosztów podlegających zwrotowi przez ubezpieczyciela, w ramach obowiązku kompensaty

szkody, są koszty wynajmu pojazdu zastępczego określone w dokumencie księgowym wystawionym przez wypożyczalnię samochodów.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda jako bezzasadną, a to na podstawie art. 385 k.p.c. Konsekwencją częściowego przegrania sprawy przez powoda było obciążenie go przez Sąd Rejonowy częścią kosztów procesu, których rozdzielenie nastąpiło prawidłowo, przy uwzględnieniu art. 100 k.p.c.

Podstawę orzeczenia o kosztach w postępowaniu odwoławczym stanowiły art. 98 k.p.c. i 108 §1 k.p.c. oraz § 6 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 tj.).

SSR (del.) Joanna Łukasińska – Kanty SSO Danuta Pacześniowska SSO Marcin Rak